

Zaprzeczenie ojcostwa

Marcelina Sosnowska-Rudnik

W polskim prawie obowiązują co do zasady domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki. Oznacza to, że mąż matki jest uznawany przez prawo za ojca dziecka, dopóki nie dojdzie do zaprzeczenia jego ojcostwa.

Zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym mąż matki może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o urodzeniu dziecka przez żonę, nie później jednak niż do osiągnięcia przez dziecko pełnoletności. W takim przypadku mąż matki powinien wytoczyć powództwo przeciwko dziecku i matce, a jeżeli matka nie żyje – przeciwko dziecku.

Z kolei matka może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa swego męża w ciągu sześciu miesięcy od urodzenia dziecka i powinna wytoczyć je przeciwko mężowi i dziecku, a jeżeli mąż nie żyje – przeciwko dziecku.

Także dziecko po dojściu do pełnoletności może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa męża swojej matki, nie później jednak niż w ciągu trzech lat od osiągnięcia pełnoletności. Wówczas dziecko powinno wytoczyć powództwo przeciwko mężowi swojej matki i matce, a jeżeli matka nie żyje – przeciwko jej mężowi. Jeżeli mąż matki nie żyje, powództwo powinno być wytoczone przeciwko kuratorowi ustanowionemu przez sąd opiekuńczy.

Powództwo o zaprzeczenie ojcostwa może wytoczyć także prokurator, przy czym wytoczenie takiego powództwa nie jest dopuszczalne po śmierci dziecka.

Na uwagę zasługuje art. 68 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym zaprzeczenie ojcostwa nie jest dopuszczalne,



Warto wiedzieć, kiedy zaprzeczenie ojcostwa nie jest dopuszczalne, to ważne zwłaszcza w kontekście in vitro.

jeżeli dziecko zostało poczęte w następstwie zabiegu medycznego, na który mąż matki wyraził zgodę. Podpisana w ostatnim czasie przez Prezydenta ustawa o leczeniu niepłodności zmienia wspomniany przepis w ten sposób, że mowa jest w nim nie o „dziecku poczętym w następstwie zabiegu medycznego”, a o „dziecku urodzonym w następstwie procedury medycznie wspomaganej prokreacji”.

Zgoda męża matki wyłącza możliwość zaprzeczenia ojcostwa bez względu na rodzaj zabiegu medycznego wspomagającego prokreację. Zgoda taka może być wyrażona w dowolnej formie, jednak formą rekomendowaną jest – co najmniej – zwykła forma pisemna.

W przypadku, gdy do poczęcia wskutek zabiegu medycznego doszło za zgodą męża matki, nie może on żądać zaprzeczenia ojcostwa, bez względu na to, czy dawcą nasienia był on sam, czy inny mężczyzna. W takiej sytuacji (tj. jeżeli mąż wyraził zgodę) sąd powinien oddalić również powództwo o zaprzeczenie ojcostwa wytoczone przez matkę dziecka, prokuratora lub przez samo dziecko.

Powództwo o zaprzeczenie ojcostwa może być jednak uznane za zasadne, gdy okaże się, że wprawdzie mąż matki wyraził zgodę na zabieg, ale jego oświadczenie zostało złożone w stanie wyjątkowym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli lub gdy wyraził zgodę pod wpływem błędu lub groźby, a następnie uchylił się od skutków swojego oświadczenia woli.

Natomiast w przypadku, gdy do poczęcia wskutek zabiegu medycznego doszło bez wymaganej zgody męża matki, mąż matki będzie mógł żądać zaprzeczenia ojcostwa. Jego powództwo zostanie jednak oddalone, jeżeli jest dawcą nasienia, a więc jest ojcem biologicznym.

Sytuacja będzie wyglądać inaczej, jeśli mąż matki nie zgodził się na poczęcie wskutek zabiegu medycznego z użyciem nasienia innego mężczyzny. W takim wypadku możliwe jest wykazanie, że mąż matki nie jest ojcem biologicznym dziecka. Do zaprzeczenia ojcostwa może jednak nie dojść, jeżeli sprzeciwiałby się to dobru dziecka. Zaprzeczenie ojcostwa męża matki nie prowadzi też do automatycznego uznania za ojca dziecka jego ojca biologicznego. W takiej sytuacji ojciec biologiczny musiałby uznać ojcostwo lub wytoczyć powództwo o sądowe ustalenie ojcostwa. ■

Marcelina Sosnowska-Rudnik adwokat.
Wspólnik w kancelarii SWKS.